Jak przywabić pięknego pazia do naszego ogrodu?

Agata Kulczycka
2011-07-31, ostatnia aktualizacja 2011-07-31 16:36

Paź królowej, symbol entomologów, to jeden z najpiękniejszych motyli na świecie. Gdzie go szukać? Jak broni się przed wrogami? Co ma wspólnego z marchewką?

Fot. Archiwum
Gąsiennice pazia lubią marchew, koper włoski i kminek

więcej zdjęć

Jest wielki, dostojny i piękny, stąd jego wyjątkowa nazwa. Swoją urodę zawdzięcza gustownemu ubarwieniu skrzydeł: żółto-czarnemu z dyskretnymi akcentami niebieskiego i charakterystycznymi czerwonymi oczkami, które nadają mu królewskiego dostojeństwa.

- Dorosłe postacie mają do ośmiu centymetrów rozpiętości skrzydeł. Z rodziny paziowatych mamy w Polsce cztery gatunki, w niektóre lata pojawia się piąty - mówi dr Tomasz Olbrycht z Katedry Agroekologii i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Gdzie można spotkać pazia królowej? Poza najwyższymi górami - w całej Polsce.

- Pierwsze pokolenie pojawia się od drugiej połowy kwietnia do czerwca, teraz możemy spotkać pazie z drugiego pokolenia, pojawia się ono od lipca do końca sierpnia. Gdy lato jest długie na terenie Podkarpacia, czasem zdarza się trzecie pokolenie, już we wrześniu. W północnej Polsce, Gdańsku czy Szczecinie, gdzie okres wegetacji jest krótszy, to raczej niespotykane - mówi dr Olbrycht.

W Rzeszowie pazie królowej najłatwiej zaobserwować na Zalesiu. - To dlatego, że motyl ten preferuje okolice lekko pagórkowate. Samce gromadzą się nad wzgórzami, gdzie latają, wypatrując samic. Po kopulacji samice składają jaja, zdarza się, że w przydomowych ogródkach, a to dlatego, że roślinami żywicielskimi ich gąsienic są marchew zwyczajna, koper włoski, kminek zwyczajny, a z dziko rosnących np. biedrzeńce, gorysz pagórkowy - opowiada dr Olbrycht.

Choć przysmakiem paziów są popularne rośliny ogrodowe, nie ma się ich co obawiać. - Samice składają jaja pojedynczo, ale gąsienice, żerując, zjadają niewielkie ilości liści, nie ma więc mowy o zagrożeniu - mówi Olbrycht.

Nie tylko motyl pazia przyciąga uwagę.

- Bardzo interesujące też są gąsienice ubarwione zielono-czarno-pomarańczowo. Gdy gąsienica zostanie czymś zaniepokojona, znad głowy wysuwa charakterystyczne rożko-widełki o kolorze pomarańczowym. Wydziela się z nich intensywnie kwas masłowy, którego zapach nieco przypomina ananasa. Kolor ma zaskoczyć przeciwnika, zapach jest drażniący dla naturalnych wrogów - opisuje dr Olbrycht.

Pazie są piękną ozdobą ogrodów. Możemy je przywabiać, sadząc ulubione rośliny tych motyli: budleje, floksy, niecierpki. Drugi sposób to sadzenie roślin żywicielskich: marchewki, kopru czy kminku.

- Paź jest bardzo fotogeniczny, ale niełatwo zrobić mu zdjęcie. Zwłaszcza w dni słoneczne lata bardzo szybko. Ale zaniepokojony szeroko rozkłada skrzydła - to najlepszy moment na wykonanie fotografii - radzi dr Olbrycht.

Źródło: Gazeta Wyborcza Rzeszów

Więcej...
http://rzeszow.gazeta.pl/rzeszow/1,34962,10037542,Jak_przywabic_pieknego_pazia_do_naszego_ogrodu_.html#ixzz1TlUKNrrp